№ 108. Czwartek 10. Maja 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 8. maja. C. k. galicyjska krajowa dyrekcya finansów nadała prowizorycznie przy podlegających jej urzędach podatkowych:

1) posadę poborcy z roczną pensyą 800 złr. prowizorycznemu poborcy podatków Wacławowi *Oppenauer*.

2) posadę poborcy z pensyą 700 złr. prowizorycznemu poborcy podatków Józefowi *Brosenbach* i

3) trzy posady poborców z pensyą po 600 złr. prowizorycznym kontrolorom podatkowym Ignacemu *Wurst*, Antoniemu *Pisulińskiemu* i Hieronimowi *Schiller* von Schillenfeld.

Sprawy krajowe.

(Wykaz stanu austryackiego banku narodowego d. 1. maja 1855.)

Aktywa.

		zł.	kr.	zł.	kr.
Według statutów banku wybita moneta konwencyjna i sztaby srebrne				47,887.613	$44^{1}/_{4}$
Eskomptowane efekta przypadłe między 5 i 92 dniami		57,839.338	$26^{3}/_{4}$		
Detto w Pradze	3,405.120 zr. 13 k.				
Detto w Bernie	1,845.832 zr. 30 k.				
Detto w Peszcie	3,608.382 zr. 1 k.				
Detto w Tryeście	1,885.347 złr. 40k. / 3,000.000 zr. } 4,885.347 zr. 40 k.				
Detto we Lwowie	706.947 zr. 59 k.				
Dette w Gracu	581.407 zr. 59 k.				
Detto w Lincu	590.617 zr. 47 k.				
Detto w Ołomuńcu	499.946 zr. 6 k.				
Detto w Opawie	499.424 zr. 32 k.	zł.	kr.	zł.	kr.
„ w Kronsztadzie	457.463 zr. 15 k.	17,080.490	2	74,919.828	$28^{3}/_{4}$
Zaliczki na deponowane według statutów krajowe papiery państwa, spłacalne najdalej w 90 dniach		68,012.700	—		
Detto w filialnych zakładach pożyczkowych		12,758.200	—		
Detto dla niektórych gmin miejskich		380.000	—	81,150.900	—
Fundowany dług państwa na wykupienie papierowych pieniędzy w w. w., a to:		zł.	kr.	zł.	kr.
a) po 4% uprocentowany		30,577.861	$2^{1}/_{4}$		
b) nieuprocentowany		31,735.976	$37^{1}/_{4}$	62,313.837	$39^{2}/_{4}$
Konwencyą z 23. lutego 1852 ściągnięty po 2% uprocent. dług, któremu saliny eraryalne za hypotekę służą		55,000.000	—		
Dług zaręczenia administracyi państwa za wykupione dotychczas obligacye		146,373.400	—		
Z tego umorzono:					
Przychodami celnemi		10,000.000	—		
Kwotami wpłynionemi z wielkiej 5 procentowej pożyczki z roku 1854		74,395.273	$52^{2}/_{4}$	84,395.273	$52^{2}/_{4}$
				61,978.126	$7^{2}/_{4}$
Tymczasowa zaliczka w końcu roku 1854 . . .				80,000.000	—
Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa				10,361.582	35
Stan funduszu pensyi w obligacyach i akcyach bankowych				971.156	—
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów .				1,025.136	28
				476,826.981	3

a) Pożyczka dla Węgier po 2 od sta } Od państwa gwarantowana 450.000 —
b) Na zapomogę ubogich profesyonistów bez procentu . . . . } 768.800 —

Pasywa.

	zł.	kr.
Obieg banknotów	388,838.673	—
Fundusz rezerwowy	10,361.588	$17^{3}/_{4}$
Fundusz pensyi	976.473	2
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się wymieniać asygnaty, następnie saldi bieżących rachunków	6,774.446	$43^{1}/_{4}$
Fundusz bankowy, założony 100.000 akcyami .	69,875.800	—
Suma	476,826.981	3

Wiedeń, 3. maja 1855.

(Rozruch robotników w Weronie.)

Gazeta Tryesteńska uprzedzając błędne doniesienia podaje następującą wiadomość z **Werony** z dnia 30. kwietnia: Między szóstą a siódmą godziną dzisiaj rano zrobił się rozruch między robotnikami zatrudnionymi przy budowie szpitalu wojskowego w pobliżu St. Spirito; 150 do 180 robotników ruszyło krzycząc i śpiewając przez miasto aż do pagórka St. Pietro za most kamienny (Ponte di pietra), gdzie się budują wielkie koszary, tam chcieli zbuntować rzemieślników i z nimi się połączyć. Jednak tylko kilku dostało się do koszar, gdyż komendant inżynieryi zawczasu kazał pozamykać bramy. Widząc tę nieprzewidzianą przeszkodę, ruszyła tłuszcza w tym samym zamiarze ku bramie św. Jerzego, gdzie naprzeciw Kastel vecchio budują wielki arsenał, ale tu w chwili stanowczej wyszedł przeciw nim nadkomisarz M., prowizoryczny szef prowincyonalnej władzy i policyjnej i nieustraszoną powagą, równie jak przekonywającemi słowy skłonił robotników, żeby się spokojnie rozeszli. Powodem tego zbuntowania się robotników były domniemane jakieś pokrzywdzenia, których się dozorcy budowy dopuszczać mieli przy wypłacaniu. Cały ten wypadek sprawił zresztą w mieście tak małe wrażenie, że w wielu częściach jeszcze dziś wieczór nic niewiedziano o tem, co się rano stało, luboć obecnie około 900 robotników pracuje przy budowlach wojskowych. *(Abb. W. Z.)*

Hiszpania.

(Wydanie banknotów. — Pomyślniejszy obrot finansów. — Ferye deputowanych. — Powody aresztacyi w Aranjuez. — Powrót emigrantów.)

Madryt, 26. kwietnia. Do dziennika *Indep. Belge* donoszą: Rząd zajmuje się teraz planem emisyi nowej seryi banknotów na rachunek banku St. Ferdynanda za przyzwoleniem dyrekcyi. Te banknoty mają być później ściągnięte z obiegu, gdy stosunki skarbu się polepszą, co wkrótce może nastąpić, ponieważ wielka pożyczka, nad którą się codziennie odbywają narady ministeryalne, niebawem przyjść może do skutku. Madoz jest teraz przekonany, że zdoła pokryć wszystkie potrzeby państwa i spodziewa się, że rezultat sprzedaży dóbr kościelnych i narodowych przewyższy wszelkie oczekiwania. Komisya Kortezów zajmująca się rozpoznawaniem kwestyi feryi oświadczyła się za wnioskiem, według którego zgromadzenie ma się rozejść dnia 15. czerwca i dopiero dnia 1. października znowu rozpocznie swe prace. Domniemane powstanie załogi w Aranjuez okazało się bezzasadną pogłoską usnutą na aresztacyi kilku podoficerów i żołnierzy, którzy się dopuścili przewinienia w służbie. Najwyższy trybunał, któremu przedłożono sprawę spisku sewilskiego, nakazał wstrzymać wszelką dalszą indagacyę, ponieważ niema żadnych dowodów winy.

Osoby, które w lipcu emigrowały, powracają zwolna do Hiszpanii. Niedawno podał były minister wojny, którego rewolucya zmusiła kraj opuścić, prośbę do rządu, oświadczając, że stosunki majątkowe niepozwalają mu dłużej żyć za granicą i że sobie życzy zamieszkać w Hiszpanii. Rząd wyznaczył mu zaraz miasto Jean na miejsce pobytu i nakazał oznaczyć mu niezwłocznie pensyę, która mu się należy. *(Abbl. W. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Dzienniki paryzkie ogłaszają następujące depesze:

Madryt, 30. kwietnia. Jest rzeczą pewną, że nuncyusz zaprotestował przeciw przyzwolonej ze strony Kortezów sprzedaży

dóbr kościelnych. — W kongresie odbywają się dalej obrady nad konstytucyą. — **Madryt**, 1. maja. Kortezy przyjęły projekt względem budowy kolei żelaznej z Sewili do Kadyxu. Rozprawy nad trzecią podstawą konstytucyi trwały ciągle. Przyjęto ugodę z jenerałem Pierce, prezydentem stanów zjednoczonych w sprawie okrętu „Black Warior". *(A. B. W. Z.)*

Anglia.

(Treść rozpraw na posiedzeniu z d. 1. maja.)

Londyn, 2. maja. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* zwrócił lord *Talbot* uwagę na nowo zbudowane pływające bateryе i sądzi, że się ten nowy wynalazek nie okaże praktycznym. To zdanie podziela lord Hardwicke, zaś minister wojny lord *Panmure* utrzymuje, że się ten wynalazek okaże bardzo pożytecznym. W odpowiedzi na zapytanie lorda Vivien oświadcza Viscount *Hardinge*, że kawalerya angielska w Krymie według ostatnich wiadomości liczy 1300 ludzi, wkrótce jednak pomnożona będzie na 3000 ludzi. Na zapytanie lorda Derby odpowiada margrabia *Lansdowne*, że rząd obecnie niejest w stanie oznaczyć dnia kiedy wyjawi swe zdanie o rezultacie konferencyi wiédeńskich.

W izbie niższej zapytuje *Mr. Warner* czyli depesza z dnia 29. kwietnia, w której się lord Raglan dowiaduje o kontyngens sardyński, lub czy inna jaka depesza lorda Raglana nie podaje wiadomości o stanie wojska i o dalszych działaniach oblężenia, a w takim razie, jaka jest treść tych wiadomości. Sir *C. Wood* odpowiada, że rząd otrzymał dziś depeszę z doniesieniem, że wojska rosyjskie stojące między Belbekiem a worownią Mackenzie zostały wzmocnione dwoma dywizyami. To jest wszystko, co rząd wić z Krymu. *Mr. Warner* zapytuje dalej, czyli rząd niechce uwiadomić lorda Raglana o tem, że w Anglii z upragnieniem oczekują zawsze wiadomości z teatru wojny, prosząc go oraz ażeby regularnie nadsyłał wiadomości. Na to zapytanie niedano odpowiedzi. Następnie odczytano po raz trzeci i przyjęto bil względem pożyczki. *Bright* zapytuje lorda Palmerstona, czyli jest w stanie oznaczyć pewny dzień, w którym dokładnie zechce uwiadomić izbę o proponowanych ze strony Rosyi warunkach pokoju i o warunkach pokoju, jakie Rosya przyjąć się deklarowała, ażeby nakoniec wiedziano, jak rzeczy stoją, o co się toczy się spór i co właściwie jest celem wojny. Lord *Palmerston* odpowiada, że rząd za kilka dni przedłoży izbie wszystkie protokoły konferencyi wiédeńskiej. Pułkownik *Sibthorp* żąda, ażeby ministeryum przedłożyło wykazy kosztów, które za sobą pociągnęła misya lorda J. Russell do Wiédnia. Słyszał bowiem, że szanownemu lordowi towarzyszyło w tej misyi 32 osób, mężczyzn i kobiet. Dawniej, ile mu wiadowo, nie używano nigdy dam do misyi zagranicznych. Nięma on (Sibthorp) nic przeciw wydatkom szanownego lorda na przyjemności i wygody, ale naród ma prawo wiedzieć, ile kosztowało poselstwo. Spodziewa się przeto, że rząd przedłoży cały rachunek wydatków tak na potrzeby służby państwa jak i na zabawy i rozrywki. Lord *Palmerston* oświadcza, że się jeszcze niezdarzyło, by kto występywał z podobnym wnioskiem. Jestto żądanie nie na swojem miejscu. Rząd nieprzedłoży żądanych wykazów. Pułkownik *Sibthorp* wnosi z tego wzbraniania się, że rząd nieczyste mu sumienie. *(W. Z.)*

(List lorda Hardinge do p. Layarda.)

Londyn, 28. kwietnia. Wiadomo, że p. Layard w Liverpoolu publicznie wystąpił przeciw systemowi, jaki się zachowuje przy awansowaniu angielskich oficerów, a mianowicie przeciw naczelnemu dowódzcy lordowi Hardinge wniósł zaskarżenia, których bezzasadność została udowodniona, co nawet pan Layard sam częściowo przyznał. Ta mowa pana Layarda spowodowała lorda Hardinge napisać do niego pod dniem 26. kwietnia następujący list:

„Muszę zwrócić pańską uwagę na to, że się bynajmniej nieużalam na wyrzeczone przez pana zdanie, jakoby awans w armii w drodze kupna był gorszący. Ale obwiniłeś mię pan w swej mowie w Liverpoolu, żem awansował mego syna bez opłacenia należytej sumy, i to że szkodą podpułkownika Wilsona, którego ja miałem zmuszać do zapłaty za awans, i to moje postępowanie nazwałeś pan gorszącem. Wzbraniasz się pan cofnąć to oskarzenie, luboć pański przyjaciel podpułkownik Wilson przyznaje, że nic niema do zarzucenia jeneralnej komendzie. Twierdzenie z pańskiej strony, że postępowanie jakie zachowałem ze względu na podpułkownika Mackinnon, w innych wypadkach zostało naruszone, to twierdzenie niezgadza się z prawdą. Byłoby to niepotrzebną stratą czasu, wdawać się w listowną korespondencyę z kimsiś, kto występuje z tak bezzasadnemi oskarzeniami i uporczywie trwa w swych zarzutach.

Unizony sługa pański *Hardinge*."

(Abbld. W. Z.)

(Datek Cesarski służbie królewskiej. — Lord John Russell składa przysięgę. — Meeting za reformą armii.)

Londyn, 3. maja. Cesarz Francuzów opuszczając pałac Buckinghamski kazał rozdać między służbę J. M. Królowej sumę 37.500 franków. — Dnia 1. maja odbyło się w obecności Królowej posiedzenie tajnej rady, i przy tej sposobności złożył lord John Russell przysięgę jako minister kolonii, a obydwóch szeryfów City pasowano na rycerzy. — W Sheffield odbył się meeting, na którym uchwalono nalegać w petycyi do parlamentu na gruntowną reformę armii. *(W. St. u. Vst. Z.)*

Francya.

(Sprawa Giovanniego Pianori.)

Paryż, 1. maja. Opowiadają, że o kilka kroków od miejsca morderczego zamachu czekała w powozie jakaś kobieta na Giovanniego Pianori, by go w pomyślnym razie zabrać do powozu i uwieść na bezpieczne miejsce. Śledztwo rozpoczęte zaraz po zamachu, skończyło się już w sobotę. Raport wstępny był już gotów w poniedziałek rano, i na mocy jego odesłano obżałowanego do izby oskarzającej. Gdy jeneralny adwokat Croissant ukończył właściwe śledztwo i odczytał izbie oskarzającej swój raport, uchwaliła izba odesłać Pianorego przed trybunał asysów Sekwany z oskarzeniem o morderczy zamach na osobę Cesarza. Uchwałę tę oznajmiono obżałowanemu wczoraj wieczór. Rozprawy, przy których jak słychać będzie zabierał głos jeneralny prokurator Rouland, rozpoczną się niezwłocznie w pierwszej połowie tego miesiąca. Dziwna to wprawdzie, że proces ten będzie poruczony zwyczajnej jurysdykcyi, kiedy konstytucya przepisuje wyraźnie na zbrodnie stanu osobny trybunał; wszelako niemożna tego uważać za przekroczenie procedury prawnej, ponieważ organiczna uchwała senatu o wysokim trybunale państwa zastrzega wyraźnie zwołanie jego osądzeniu szefa państwa, który w tym przypadku nieuznał stosowności lub potrzeby wyjątkowej procedury. *(W. Z.)*

(Stopa procentowa podwyższona. — Dotacya wojska ogłoszona. — Galerye i muzea otwarte w czasie wystawy. — Zamknięcie sesyi senatu. — Jazda do Oryentu utrudniona.)

Paryż, 29. kwietnia. Dekretem ministra finansów podwyższono procentowa stopę bonów skarbowych o 1 pCt., wynosi zatem zacząwszy od 30. kwietnia: 4 pCt. za bony czasu przypadłości od 3 do 5 miesięcy, $4\frac{1}{2}$ pCt. za bony czasu przypadłości od 6 do 11 miesięcy, 5 pCt. za bony czasu przypadłości od jednego roku.

Monitor ogłosił dziś ustawę o dotacyi dla armii.

Galerye muzeów Luwru i Luxemburga, będą otwarte dla publiczności przez cały ciąg wystawy codzień od 2 do 5 godziny po południu, wyjąwszy w poniedziałek.

Po jednogłośnem potwierdzeniu przez senat na dzisiejszem posiedzeniu budżetu na rok 1856, odczytał minister stanu cesarski dekret z dnia dzisiejszego, którę sesyę senatu ogłasza za zamkniętą. Zgromadzenie rozeszło się śród okrzyku: „Niech żyje Cesarz!"

Prefektura policyi, która dotychczas wydawała paszporty do wszystkich krajów, nie wydaje już paszportów do Turcyi. Minister spraw zewnętrznych zastrzegł sobie wydawanie paszportów do wspomnionego kraju, i bez jego pozwolenia nie może odtąd nikt udawać się do Oryentu.

(Poczta paryska. — Raport jenerała Canroberta. — Zeznanie Pianorego. — Rzeczy podróżne Cesarza znoszą z okrętu.)

Paryż, 3. maja, rano. Monitor donosi, że minister wojny otrzymał raport jenerała Canroberta z dnia 17. kwietnia, który zawiera bliższe szczegóły o potyczkach zaszłych od dnia 9. do 14. kwietnia w pobliżu bastionu masztowego. Jenerał Pellissier dowodził wojskiem przeznaczonem do ataku na wieżę Małakowa. Na prawem skrzydle dowodzi jenerał Rivet, na lewem jenerał Breton, który na czele swego oddziału zdobył zasadzki nieprzyjacielskie. Monitor dodaje, że te szczegóły potwierdzają wiadome już rezultaty działań, w których się wojska francuzkie równie walecznością, jak wytrwałością i poświęceniem odznaczyły.

Według dziennika *Droit* indagował przedwczoraj wieczór prezydent sądu Assysów skrytobójcę Pianori. Proces będzie pertraktowany w przyszły poniedziałek. Rana, którą Pianori otrzymał w ramię, jest już prawie zupełnie zagojona, jednak zapewne z przyczyny gwałtownych wzruszeń i z osłabienia nerwowego drży zbrodniarz bez ustanku i ciągle jeszcze ma rękę spętane. Zeznaje, że ma żonę i dwoje dzieci, które mieszkają przy jego teściu we Włoszech.

Wychodzący w Marsylii dziennik *Nouvelliste* donosi, że na mocy rozkazów nadeszłych z Paryża wszytkie rzeczy podróżne Cesarza, które już były spakowane na okręcie, znowu zniesione na ląd. *(Wien. Ztg.)*

Włochy.

C. k. rząd austryacki zawarł z rządem papiezkim bardzo zbawienną ugodę w interesie poddanych swoich w państwie papiezkiem osiadłych lub bawiących, którą będą usunięte nieskończone prawie formalności bardzo utrudniające tok procesów. Ambasada austryacka ma mianowicie odtąd prawo we wszystkich cywilnych i kryminalnych procesach poddanych swoich udawać się bezpośrednio do przynależnego trybunału specyalnego; wyjęto jednak z pod tego prawa bawiących w Rzymie kleryków austryackich, którzy i nadal podlegać mają duchownej rzymskiej juryzdykcyi. *(W. St. u. Vst. Z.)*

(Demonstracya akademików.)

Turyn, 28. kwietnia. Dzisiejsze posiedzenie Senatu trwało krótko. Zgromadzenie rozeszło się bez dyskusyi na propozycyę hrabi Cavour, ażeby odroczono dalszą debatę nad ustawą względem klasztorów.

Tego samego dnia pewna liczba uczniów w przedsieniu uniwersytetu na tak zwaną liberalną demonstracyę żądali, żeby im wydano chorągiew będącą w schowaniu u rektora uniwersytetu; otrzymawszy odmowną odpowiedź, wzięli jakąś inną chorągiew i udali się z nią ulicą pocztową na Piazza Castello w ciągłych okrzykach: Niech żyje król! Niech żyje konstytucya!

Na wiadomość o tem pośpieszyli ministrowie Cavour, Ratazzi i Librario naprzeciw studentów. Cavour zabrał głos, wyłożył im niestosowność tej demonstracyi, napomniał, ażeby z zaufaniem czekali na to, że uchwali król; przedstawiał, że publiczna wolność wcale nie jest zagrożona, a rząd w żaden sposób na podobne de-

monstracye zezwolić nie może, niechaj więc młodzież zachowa się spokojnie, niechaj wróci na uniwersytet i niech nie robi żadnych dalszych demonstracyi.

Młodzież usłuchała; minister Librario odprowadził ich sam na uniwersytet, gdzie znowu miał przemowę, poczem wszyscy się rozeszli. *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

(Pismo ordynaryatu arcybiskupiego do urzędów parafialnych w Mnichowie.)

Ordynaryat arcybiskupi wydał następujące pismo do urzędów parafialnych stolicy Mnichowa:

„Ledwie ustała cokolwiek grzeszna mania posuwania stolików i zaklinania duchów, pojawia się nowe niebezpieczeństwo dla prawowiernych, dających się zaślepiać skłonnością do rzeczy nadzwyczajnych. Władza arcypasterska otrzymała z kilku niezawodnych stron pewną wiadomość, że wchodzi tu w zwyczaj nekromancya, której skutki rozszerzyły się już daleko. W śnie magnetycznym pogrążona lub jak to mówią ekstatyczna osoba (a może ich już jest więcej) wywołuje duchy czcigodnych osób zmarłych, a nawet wzniosłych świętych, otrzymuje od nich domniemane wyjaśnienia o życiu za grobem lub o innych rzeczach ukrytych, tudzież nauki i wyrocznie, które na pozór potwierdzają zasady świętego kościoła katolickiego, ale już teraz dążą widocznie do reformy jego; znaczna liczba osób świeckich bierze w tem udział, a spisywane wyrocznie znajdują się już po części w ręku osób nie będących w stanie zmierzyć niebezpieczeństwa takich rzeczy, a oddających im się namiętnie. Z głębokim żalem musi zwierzchność arcybiskupia dodać, że także niektórzy duchowni nie tylko odwiedzają tę osobę i popierają milczeniem rozszerzanie tych wyroczni, lecz że także bezpośrednio przyczyniają się do tego, coby po wydaniu dekretu arcypasterskiego z d. 6. grudnia 1853 względem experymentów zabobonnych ledwie można uważać za podobne. Poleca się przeto wszystkim urzędom parafialnym miasta: 1) Czuwać gorliwie nad podobnemi zajściami, ostrzegać swych parafian surowo przy wszelkiej sposobności przed tak niebezpiecznemi experymentami, uwiadamiać nas niezwłocznie o dalszych podobnych zajściach i przekładać nam natychmiast obiegające podobne pisma i druki. 2) Oznajmić całemu klerowi podrzędnemu, że „sub virtute obedientiae Episcopo in sacro ordine promissae" zakazuje się najsurowiej każdemu duchownemu brać udział w takich rzeczach, odwiedzać takie osoby i t. d., nawet gdyby to miało nastąpić z samej ciekawości, że raczej każdy ksiądz ma święty obowiązek uwiadamiać biskupa swego natychmiast o takich zajściach „salvo semper sigillo confessionis" i bez jego specyalnego pozwolenia wcale się tem nie zajmować. Gdyby nadal spostrzeżono jeszcze wykroczenie przeciw temu obowiązkowi, widziałaby się zwierzchność arcybiskupia zmuszoną suspendować winnego księdza bez pobłażania."

Na dokumencie tym podpisany jeneralny wikaryusz dr. Windischmann. *(Abbl. W. Z.)*

Rosya.

(Pensye żonom i dzieciom po oficerach poległych. — Naczelne dowództwa w prowincyach zagrożonych. — Burze na morzu kaspijskiem. — Zbrojne siły na wybrzeżach Baltyku.)

Petersburg, 20. kwietnia. *Inwalid ruski* zawiera rozkaz Cesarza Jego Mości, ażeby prócz wyznaczonych pensyi dla ciężko rannych i familii poległych, rozdano żonom i dzieciom oficerów poległych i ciężko-rannych, jeden raz wsparcie, stosowne do rocznej płacy ich mężów i ojców.

Ukazem Cesarza Jego Mości do dyrygującego senatu z dnia 15. kwietnia ogłoszono gubernię Petersburgską w stan oblężenia i oddano pod rozkazy naczelnego komendanta korpusu gwardyi i grenadyerów, hrabi Rüdigera z nadanemi ukazem z dnia 4. marca b. r. prawami naczelnego wodza armii w czasach wojennych; znajdujące się w stanie wojennym gubernie Kurlandyi i Liwonii oddano pod rozkazy komendanta korpusu baltyckiego i stojącego w tych guberniach wojska, jenerała Sievers, z prawami komedanta osobnego korpusu w czasach wojny; następnie znajdującą się w stanie wojny gubernię Estonii pod rozkazy komendanta stojącego w tej gubernii wojska, jenerała Grabbe I., z prawami komendanta osobnego korpusu w czasach wojny pod naczelnym rozkazem jenerała Rüdiger.

Wiadomości znad morza Kaspijskiego donoszą, że burze wyrządziły wielką szkodę, porozbijały nietylko okręta, lecz spustoszyły także wyspy i miasta na wybrzeżu. Woda zalała część wyspy Aszurode. Podobnież mocno ucierpiał Astrabad, wnętrze miasta jest całkiem zniszczone. Mieszkający na wybrzeżu Truchmeny utracili nietylko swoje statki, lecz także wiele ludzi. Przy wschodniem wybrzeżu wyrzuciła burza w ogóle 31 statków na mieliznę, a 12 rozbiło się.

Dla wzmocnienia zbrojnej siły, stojącej w prowincyach baltyckiego morza, wyruszyły znowu znaczne oddziały wojska, mianowicie czwarty i piąty batalion pułku przybocznej gwardyi strzelców, jeden pułk, utworzony z dziewiątych szwadronów pułków siódmej lekkiej dywizyi kawaleryi i jeden oddział gwardyi rezerwowych pierwszej lekkiej bateryi wraz z pociągiem i t. d. Cesarz Jego Mość zlustrował te wojska jak zwykle przed ich pochodem, pochwalił oficerów i obdarzył po rublowi każdego szeregowca.

Turcya.

(Nowe mianowania.)

Wiedeń, 5. maja. Według nadesłanych tu doniesień z Warny z d. 3. mianowano w Konstantynopolu Ali Baszę Wielkim Wezyrem, Fuad Effendego ministrem spraw zewnętrznych, a Mustara Beja ministrem finansów. Mehmeda Ali Baszę ułaskawiono. *(Zeit.)*

(Wyrok na byłego Wezyra Mohammeda Ali Basze.)

Journal de Constantinople z dnia 26. kwietnia podaje następujące urzędowe ogłoszenie:

Ponieważ był Wielki Wezyr Mohammed Ali Basza od niejakiego czasu trzymał się drogi sprzeciwiającej się poczciwości i postępowanie jego było naganne, przezco bezpieczeństwo publiczne musiało być zagrożone, przeto według ustaw i regulaminów musiano go ukarać.

Podczas gdy się toczy indagacya względem znacznych i przymusem nabytych sum, które Nevrekopli Mohammed Bey od wspomnionego Baszy reklamuje, zajmuje się rząd także jak słuszna, ścisłem rozpoznaniem procesu wytoczonego przeciw niemu ze strony Meghirdycza Dzeriarli-Oglu. Ale Basza wzbraniał się stosownie do wezwania wysokiej rady tansimatu stanąć przed tą radą osobiście lub przez pełnomocnika. Z tych to powodów niemogła sprawa w mowie będąca jeszcze zupełnie być osądzoną. Gdy jednak część procesu zupełnie wyjaśniona jest z ksiąg rachunkowych pomienionego Baszy złożonych w skarbcu cesarskim i ponieważ w tym względzie wydany został wyrok według wszelkich prawideł, zwyczajów i ustaw, który to wyrok skonstatował zbrodnię przekupstwa popełnioną przez Baszę, a ponieważ ten uczynek także zasługuje na karę, przeto na mocy cesarskiego Irade skazany został na wygnanie do Castamuni i wyrok ten rzeczywiście został wykonany. *(Abbl. W. Z.)*

Z teatru wojny.

(Czynność floty w czasie bombardowania. — Korzyści sprzymierzonych. — Podmorski telegraf ukończony.)

Wiedeń, 3. maja. Francuski *Monitor de la Flotte* zawiera kilka korespondencyi z Kamieszy z dnia 14. kwietnia. Wskazane są w tych korespondencyach trudności, jakie stoją na przeszkodzie współdziałaniu flot częścią dla ogromnej siły rosyjskich warowni od strony morza, częścią dla zapor niedozwalających przystępu okrętom sprzymierzonych. Mimo to podpłynęła angielska fregata parowa „Valoreus" dnia 13. o dziewiątej godzinie wieczór i dała kilkakrotnie ognia na miasto. Artylerya w warowniach rosyjskich niebyła jak się zdaje, przygotowana na atak z tej strony, z warowni Konstantyna odpowiedziano dopiero po dwóch minutach, a warownia Alexandra i kwarantany dopiero po drugiej salwie z fregaty. Po czterech salwach zawróciła się fregata bez znacznego uszkodzenia. Następnej nocy powtórzył okręt „Caffarelli" podobny manewr, ale tą razą Rosyanie już byli ostrożni i przygotowani; obadwa piątra warowni konstantyńskiej były w nocy oświecone. Na daną salwę z okrętu odpowiedziano natychmiast rzęsistym ogniem, ale tymczasem dał także okręt „Caffarelli" cztery salwy i po czterdziestu minutach powrócił nieponiosłszy znacznej szkody. Na tem ograniczały się zajścia od stron morza po dzień 14. kwietnia.

Jedyną luboć mało znaczącą korzyścią, jaką sprzymierzeni w dniach od 9. do 23. kwietnia rzeczywiście osiągnęli, jest jak sądzi *Milit. Ztg.* zdobycie przestrzeni między przedmieściem a wieżą Małakowa. „Rosyanie mogą teraz tylko od strony morza utrzymywać komunikacyę z fortyfikacyami na wzgórzu Sapun. Sprzymierzeni pracują bez ustanku nad wykończeniem okopów czwartej paraleli. Naczelny dowódzca armii rosyjskiej trzyma się jeszcze ciągle w stanowiskach odpornych; oddziały wojsk swoich nad Czerną i na wzgórzach Bajdaru w sile 65,000 ludzi i 200 dział ustawił tylko dla tego, by przeszkodzić zupełnemu obsaczeniu Sebastopola ze strony sprzymierzonych. Plany sprzymierzonych i Rosyan są jasne. Aż włącznie do 29. kwietnia niezaszło na widowni boju nic ważnego. Sprzymierzeni oczekują nowych posiłków wojskowych i także nowych instrukcyi, posiłki przybywają prawie codziennie do Kamieszy i do Bałakławy; rozkazy z Paryża i Londyna mogą nadejść co godzina, ponieważ podmorski telegraf z Bałakławy i do Warny a dalej na Bukareszt do zachodniej Europy już jest ukończony." *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 6. maja. *Monitor* donosi, że Cesarz przyjął w sobotę adres bawiących w Paryżu cudzoziemców odnośny do zamachu skrytobójcy.

— 7. maja. Dzisiejszy *Monitor* donosi: Książę Coburg-Gotha przybył tu w sobotę, był tego samego dnia na obiedzie u Jego Mości Cesarza w Tuileryach, a wczoraj zaszczycił go Cesarz wizytą. Według dziennika *Constitutionnel* wzięto bastyon masztowy.

Turyn, 5. maja. Kilku deputowanych sardyńskich oświadczyło się znowu przeciw polityce rządu w obec wyspy Sardynii i ogłoszonego tam w części stanu oblężenia. Parostatek „Queen" odpłynął wczoraj z Genuy z główną kwaterą drugiej brygady i ze sztabem jeneralnym drugiego pułku.

Corfu, 1. maja. Administracya zboża zniesiona, handel zbożem uwolniony znowu zupełnie od d. 15. sierpnia. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 9. maja. Spęd bydła rzeźnego na targu poniedziałkowym liczył 217 wołów, których w 9 stadach po 20 do 30 sztuk z Żółkwi, Stryja, Rozdołu, Dawidowa, Lesienic i Kamionki na tar-

gowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 30 sztuk na potrzeb miasta i płacono za sztukę, którą szacowano na 15$\frac{1}{4}$ kamieni mięsa i 2 kamienie łoju, 231 złr. 15 kr. w. wied.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 3. maja. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie zeszłego miesiąca na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu korzec pszenicy po 11r.55k.—9r.48k.; żyta 9r.30k.—8r.19k.; jęczmienia 7r.19k.—6r.4k.; owsa 5r.38k.—5r.6k.; hreczki 6r.7k.—6r.4k.; kukurudzy 0—8r.19k.; kartofli 0—3r.36k. Cetnar siana po 3r.12k.—0. Funt mięsa wołowego kosztował 6k.—6k. Garniec okowity 2r.24k.—2r.4k. Za sąg drzewa twardego płacono 12r.48k.—4r.20k., miękkiego 0—3r.46k. m. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 9. maja.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	48	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	56
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	5	10	9
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$57\frac{1}{2}$	1	58
Talar pruski	„ „	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		92	36	93	—
Galicyjskie Obligacye indem.		72	15	72	40
5% Pożyczka narodowa		83	30	84	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9. maja 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	93	15
„ dawał „ „ za 100	„ „	92	45
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 5. maja.				w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto	$80\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$80\frac{5}{16}$
detto pożyczki narod. . .	5%	„	$84\frac{3}{8}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$	$84\frac{9}{16}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„	—	—
detto detto detto .	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„	—	—
detto detto z r. 1839 . .		„	117	117
detto detto z r. 1854 .		„	$101\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$101\frac{1}{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		102	102
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		$79\frac{1}{2}$	$79\frac{1}{2}$
detto krajów koron.	5%		$73\frac{1}{2}$	$73\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			983 985 990	985
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .			532 531 530	531
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 5. maja.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$104\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	$104\frac{1}{2}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$127\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{5}{8}$ l.	$127\frac{5}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$126\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$	$126\frac{1}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$93\frac{1}{2}$ 93	$93\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-27 26 24 25 l.	12-25 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	148	148 2 m.
Paryż za 300 franków	$148\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ l	$148\frac{3}{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$30\frac{7}{8}$	$30\frac{7}{8}$ Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. maja.

Obligacye długu państwa 5% $80\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 986. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd 520. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $127\frac{7}{8}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 127. l. 2. m. Hamburg $93\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 12.28 l. 3. l. m. Medyolan $126\frac{3}{4}$. Marsylia —. Paryż $148\frac{7}{8}$. Bukareszt 218. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $31\frac{1}{4}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 74; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $100\frac{7}{8}$. Pożyczka narodowa $84\frac{7}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 314 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. maja.

PP. Sauer, c. k. jenerał-major, z Wiednia. — Konopka Fran., z Zalezan. — Poten Otilia, z Łahodowa. — Piątkowska Walerya i Lewartowski Franciszek, z Brodów. — Komarnicki Bol., z Jaskowiec. — Jełowicki Fel. i Sozańska Anna, z Kornalowiec. — Obertyński Leop., ze Stronibab. — Medwey Franc., ze Stupnicy. — Obst Gustaw, ze Strakonicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. maja.

Br. Lewartowski Ludwik, do Sendziszowa. — PP. Borkowski Wład., do Lubienicy. — Bogusz Gracyan, do Ostałowiec. — Jaruntowski Jan, do Hermanowiec. — Jaruntowski Jan Nep., do Małkowiec. — Almer Lud., c. k. nadporucznik, do Krakowa. — Hudec Wac., do Bolechowa. — Glixeli Stan. i Teod., do Stryja. — Ośmiałowski Szym., do Janczyna. — Zabielscy Zofia i Józef, do Tarnopola. — Kronstein Hyp., do Kruhowa. — Poten Otilia, do Łahodowa. — Abancourt Fran. Ksaw., do Lewoczy. — Tulie Stan., do Żółkwi. — Korzeniowski Alex., do Machnowa. — Rulikowski Jan, do Uhrynowa. — Kühn Wincenty, c. k. inżynier salin, do Bartatowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6 god. zran.	326.75	+ 7.0°	78.4	zachodni	sł.	pochmurno
2 god. pop.	325.79	+ 12.8°	50.2	„	sł.	„
10 god. wie.	324.71	+ 10.4°	60.5	„	sł.	„

TEATR.

Dziś: Przedst. niem.: „**Die Königin von sechzehn Jahren.**“ Potem: „**Der Postillon und die Marketenderin.**“ Ballet p. St. Leon.

W piątek dnia 11. maja komedya w 4 aktach „**Uliczník Paryzki,**“ oraz komedyo-opera „**WARJAT.**“

Pan Karsznicki, nowo angażowany artysta, będzie miał zaszczyt po raz pierwszy wystąpić w rolach: „Jenerała Morin“ i „Szlachcica Hulakowskiego“.

KRONIKA.

C. k. ministeryum spraw wewnętrznych oświadczyło w piśmie wydanem do centralnego wydziału c. k. Towarzystwa agronomicznego, że przedsiębierstwo w zamiarze sztucznego rozpłodnienia ryb w Austryi, gdyby fundusz jego założony został ze środków prywatnych, znalazłoby poparcie zo strony administracyi państwa.

— Transporta soli do Rosyi. Z Warszawy piszą: Od roku 1848 istniało takie urządzenie, że flisaków przybywających z Galicyi z transportami soli do Królestwa Polskiego zaraz po wyładowaniu wyprawiano za granicę pod eskortą. Książę Namiestnik Królestwa Polskiego cofnął teraz to uciążliwe rozporządzenie i uwolniono już flisaków od wszelkiego przymusu względem ich powrotu.

— Do Zary przybyło kilka rodzin wychodźców montenegryńskich. Jedna z nich udała się do Tryestu, reszta zaś pójdzie na Fiume do Serbii.

— W Albano (prowincyi Bergamo) ocaliła dwunastoletnia dziewczynka, nazwiskiem Estera Basli, dwoje dzieci w wieku 2—3 lat, które wpadły w rwiącą na 2 metry głęboką wodę. Okazała przytem rzadką przytomność umysłu i poświęcenie.

— Do Gazety Tryestyńskiej piszą z Werony: Niesłychana zmiana temperatury, jaka nagle nastąpiła w Weronie dnia 23. i 24. kwietnia przy gwałtownym wietrze południowo-wschodnim, nie mogła na wegetacyę w ogóle wywrzeć wpływu szkodliwego, gdyż na szczęście jeszcze nie była w kwiecie. Zaś w wielu okolicach Lombardyi, gdzie zmiana temperatury była jeszcze więcej uderzająca, bowiem w Medyolanie pokazywał termometer dnia 24. zrana przy burzliwym południowo-wschodnim wietrze + 0,4, miały płody ziemne mocno ucierpieć. W Tyrolu spadły w dniach ostatnich tak ogromne masy śniegów, że podróżni, którzy dnia 25. zrana opuścili Weronę, zmuszeni byli wrócić nazajutrz.

— Stosunek nakładu rozmaitych dzienników londyńskich wyjaśnia urzędowy raport o stęplach dziennikarskich następującemi datami: W roku 1854 potrzebował dziennik „Times“ 15,975.739, „Morning Advertiser“ 2,392.780, „Daily News“ 1,485.099, „Morning Herald“ 1,158.000, „Morning Chronicle“ 873.500, a „Morning Post“ 832.500 penny stęplów. Wszystkie pięć zatem emulujące z dziennikiem „Times“ gazety poranne nie wydają razem nawet połowy tyle egzemplarzy, co wspomniony dziennik. Z dzienników wieczornych potrzebował „Standard“ w tym samym przeciągu czasu 417.000, „Globe“ 850.000, a „Sun“ 825.000 penny-stęplów. Znaczniejsze zaś pisma tygodniowe przedstawiają w tej mierze następujące liczby: „Observer“ 419.000; „Sunday Times“ 372.000; „Examiner“ 248.560; „Spectator“ 142.000; „Era“ 258.235; „John Bull“ 93.924; „Atlas“ 83.250; „Guardian“ 207.500; „Church and State Gazette“ 30.000; „Athenaeum“ 161.000, a „Musical Worlds“ 22.800.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.